

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpoledzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmkowski.  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcina 70

Nr. 88

Poznań, piątek dnia 22 lutego 1935

Rok 30

## Sprawa Berezki Kartuskiej w sejmowej komisji prawniczej

Liczbowa przewaga „sanacji“ zdecydowała o odrzuceniu wniosku w sprawie uchylenia dekretu

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komisji prawniczej, na którym poza innymi sprawami omawiana była również sprawa Berezki. Poseł Nowodworski zreferował cztery wnioski, złożone do łaski marszałkowskiej przez Klub Narodowy, Ch. D., P. P. S. i Ukraińców, dotyczące uchylenia dekretu Prezydenta o ustanowieniu obozu izolacyjnego. Niektóre z tych wniosków domagały się powzięcia specjalnej uchwały sejmowej o uchyleniu tego dekretu, a inne proponowały osobną ustawę, aby dekret uchylić.

Referent Nowodworski stanął na stanowisku uchwalenia osobnej ustawy, opierając się na dotychczasowej praktyce i na zdaniu obecnej większości sejmowej, która uważa, że dekrety mogą być uchylone tylko w drodze osobnej ustawy.

Dyskusja była bardzo ożywiona. M. in. poseł Stypułkowski (Klub Nar.) zobrazował stan życia zolowanych. Na to prokurator Siekierski, który był obecny na posiedzeniu jako przedstawiciel ministerjum sprawiedliwości, odpowiedział, że nie doszło do specjalnych dochodzeń, ponieważ ani do sądu, ani do prokuratury nie wpłynęła od izolowanych ani jedna skarga ze strony izolowanych.

Pomimo, że wszyscy posłowie opozycyjni podzielali stanowisko referen-

ta, w głosowaniu 16 głosami B. B. przeciwko 10 opozycji uchwalono odrzucić wniosek referenta o uchylenie dekretu. Wśród głosujących za uchyleniem dekretu o obozie izolacyjnym w Berezce znalazła się posłanka B. B., Waśniowska.

Sejmowi przedłożone zostanie stanowisko z ramienia komisji prawniczej, przy czym stanowisko B. B. referować

będzie poseł Fichna, a odmienne poseł Nowodworski. (w)

### KONSTYTUCJA ZNÓW W KOMISJI SEJMOWEJ

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj ogłoszono zwołanie na czwartek, 28 lutego, sejmowej komisji konstytucyjnej w sprawie poprawek Senatu do projektu konstytucji. (w)

### Rozmyślenia karykaturzysty



— Hitlera rysować nie wolno, Mussoliniego nie należy. Gdańska nie można, Litwy nie warto, Żydów się znudziło, — pozostaje nasza rzeczywistość — ale tej już przesadzić nie podobna.

## Burzliwe zajęcia w gdańskim Volkstagu

Uchwalenie wniosku o rozwiązanie — Hitlerowcy pobili komunistę — Konfiskata stenogramu dziennikarskiego

Gdańsk. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu Volkstagu rozważano wniosek frakcji narodowo-socjalistycznej, żądający rozwiązania Volkstagu. Za wnioskiem wypowiedziało się 41 posłów, przeciwko 22, 3 wstrzymało się od głosowania.

Gdańsk. (PAT) Podczas wczorajszych obrad Volkstagu doszło do burzliwego zajęcia. Gdy poseł komunistyczny Plenikowski zabrał głos w sprawie formalnej, posłowie narodowo-socjalistyczni rzucili się na niego, bijąc go tak dotkliwie, iż upadł na ziemię.

W czasie zajęcia prezydent senatu, Greiser, podszedł do trybuny prasowej, żądając od sprawozdawcy parlamentarnego socjalistycznej „Danziger Volkstimme“, p. Brosta, wydania stenogramu. Gdy ten odmówił, zawołał Greiser swego adjutanta Koellega i kazał mu zaważać policję polityczną. Greiser oświadczył przy tym, że jest on zwierzchnikiem policji w Gdańsku. Po tych słowach prezydent senatu skonfiskował stenogram Brosta, nakazując mu opuścić trybunę prasową.

Po przerwie prezydent Volkstagu von Wnuck wyraził ubolewanie z powodu zajść, wyrażając życzenie, by po-

dobne wpadki nie zdarzyły się już na przyszłej sesji Volkstagu. Zaznaczył przytem, iż sam prosił, by prezydent Greiser zwrócił się do sprawozdawcy „Danziger Volkstimme“ z żądaniem wydania stenogramu. Dodał przytem, że skonfiskowany stenogram będzie zwrócony Brostowi.

### Rozwiązanie Volkstagu a sprawa porozumienia z Polską

Gdańsk. (PAT) Przed głosowaniem nad wnioskiem o rozwiązanie sejmu gdańskiego przemawiał poseł opozycyjny Stachnik (Centrum), który m. in. zaznaczył, że narodowi-socjaliści rozpowszechniają pogłoski, jakoby potrzebowali kwalifikowanej większości celem wypowiedzenia niekorzystnych dla Gdańska umów z Polską. Mówca wyraża pogląd, że narodowi-socjaliści przez rozwiązanie sejmu naruszają postępowanie, wszczęte przez Centrum w Lidze Narodów. Poseł Stachnik utrzymuje, że właściwym powodem przeprowadzenia nowych wyborów jest złe położenie finansowe wolnego miasta.

Poseł opozycyjny socjalista Gehl krytykował politykę porozumienia z Polską, prowadzoną przez obecny senat gdański.

### W Belgii spokój

Bruksela. (PAT.) Nadzwyczajny kongres belgijskiej partii socjalistycznej i komisji związków zawodowych odrzucił wniosek o strajku powszechnym, jako odpowiedzi na zakaz odbycia manifestacji w dniu 24 bm.

### Wichrzenia komunistyczne

Hawana. (PAT.) Sto wagonów towarowych spaliło się na stacji Jovellnanos. Jednocześnie w Cienfuegos bombą uszkodzony został most kolejowy. Oba te zamachy przypisują tu komunistom.

Nauczyciele i uczniowie szkół państwowych, a także studenci uniwersytetu w Hawanie proklamowali strajk, jako protest przeciw nieuwzględnieniu ich żądań przez władze.

### Marusarz lepszy od Szwedów

Zakopane. (PAT.) Do Zakopanego przybyła drużyna narciarzy szwedzkich w liczbie 11 osób, w tem 9 zawodników, którzy startować będą w międzynarodowych mistrzostwach Polski. W czwartek Szwedzi trenowali na Krokwi, osiągając ładne wyniki. Długość skoków dochodziła do 70 metrów. Mimo tak dobrych wyników lepszym od Szwedów był Stanisław Marusarz, który skoczył ponad 73 metry. W nocy spodziewany jest przyjazd Norwegów.

### Złoto Dunikowskiego

Paryż. (PAT.) Ekspert Bonn, jak podaje prasa, po powrocie do Paryża przeprowadził badania nad złotem, wydobytem metodą Dunikowskiego. Złoto Dunikowskiego jest 90-ej próby i ma 21 karatów.

### Trzęsienie ziemi w Japonii

Tokio. (PAT.) W okręgu Hida (w środkowej części wyspy Hondo) silne trzęsienie ziemi zniszczyło wiele zabudowań. Szczegółów narazie brak.

### Expose premiera Kozłowskiego

Warszawa. (Tel. wł.) Jak slychać w pierwszych dniach marca zabierze w Sejmie głos premier Kozłowski, który wygłosi swoje expose. (w)

### Wojska włoskie do Afryki

Paryż. (PAT.) Ag. Havasa donosi z Rzymu, że zarządzenia wojskowe, mające na celu zwiększenie efektywów i zapasów materiału wojennego w Afryce Wschodniej, wykonywane są dalej z wielką regularnością. Jak się zdaje, 19 dywizja piechoty, znajdująca się obecnie we Florencji, skierowaną będzie niebawem do Afryki, gdzie 29 dywizja jest już skoncentrowana. W Neapolu krąży pogłoski, że w dniu dzisiejszym odpłyną do Afryki większe oddziały wojskowe.

### Usprawnienie służby pocztowej

Warszawa. (Tel. wł.) Władze pocztowe zarządziły, ażeby urzędy i agencje pocztowo-telegraficzne urzędowały bez przerwy od godz. 8 do 18 w tych dniach, w których się w danych miejscowościach odbywają targi i jarmarki i inne zjazdy. (w)

### 70-letni więzień

Warszawa. (Tel. wł.) Skazany w procesie wadowickim prof. Ferens, około 70-letni starzec, emer. profesor seminaryjny z Białej, który w procesie narodowców żywieckich skazany został na 10 lat i pół roku i odsiedział już jeden rok, złożył podanie do p. Prezydenta o darowanie mu reszty kary. (w)

### Wyjazd Ojca św.

Rzym. (PAT.) Dzienniki donoszą, że w roku bieżącym papież zamierza spędzić w Castel Gandolfo dłuższy okres czasu, niż w roku ubiegłym. Papież wyjechać ma bezpośrednio po dniu św. Piotra.

# Interpelacja w Sejmie

Warszawa, 21. 2. — Parlamentarny Klub Narodowy złożył w czwartek do łaski marszałkowskiej interpelację, która specjalnie w Poznaniu oraz w Wielkopolsce wywołała niewątpliwie silne zainteresowanie.

Interpelacja, skierowana do ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, dotyczy „tolerowania przez władze administracyjne woj. poznańskiego nadużyć, popełnionych przez Ferdynanda Więckowskiego na stanowisku tymczasowego burmistrza, względnie wójta w Ostrzeszowie, Rychtalu i Grabowie”. Interpelacja brzmi, jak następuje:

„W czasie od roku 1932 do 1 września 1934 r. urzędował w charakterze burmistrza względnie wójta komisarycznego, kolejno w Ostrzeszowie, Rychtalu i w Grabowie emerytowany major, Ferdynand Więckowski. Na tych stanowiskach Więckowski dopuszczał się nadużyć w ten sposób, że przywłaszczał sobie pieniądze władz samorządowych i pieniądze ze zużywał na urządzanie libacji, z których niejedna kończyła się głośną awanturą i publicznym zgorzaniem.

„Społeczeństwo południowej Wielkopolski do dziś żywo komentuje niezwykłe okoliczności, które towarzyszyły zamianowaniu jednego z placów w mieście Rychtalu „placem Ferdynanda Więckowskiego”, oraz okoliczności, z tym związane.

„O nadużyciach Ferdynanda Więckowskiego wiedział m. in. starosta powiatu kępińskiego, Dąbrowiecki, z którego nominacji Więckowski został najpierw wójtem komisarycznym w Ostrzeszowie, później burmistrzem komisarycznym w Rychtalu, a wreszcie burmistrzem komisarycznym w Grabowie. Starosta kępiński był poinformowany również o tem, że opinia publiczna jest zgorzozna do najwyższego stopnia zachowaniem się Więckowskiego jako urzędnika. Mimo to wszystko, starosta Dąbrowiecki nie zawiesił go w urzędowaniu ani na stanowisku wójta komisarycznego w Ostrzeszowie, ani później w Rychtalu, oraz nie zrobił wogóle odpowiedniego doniesienia do władz prokuratorskich.

Starosta Dąbrowiecki, mimo doświadczeń z Więckowskim w Rychtalu i w Ostrzeszowie, awansował go na stanowisko burmistrza komisarycznego w Grabowie. Społeczeństwo Grabowa, dobrze poinformowane o sprawach Więckowskiego w czasie jego urzędowania w Ostrzeszowie i Rychtalu, starało się do tego nie dopuścić, by ten sam człowiek mógł zająć urząd burmistrza w Grabowie. Rada miejska przeciwstawiła się tej propozycji i wybrała swojego kandydata, człowieka o przekonaniach prorządowych, cieszącego się znacznym zaufaniem kół obywatelskich. Mimo niejednolitego składu rady miejskiej, wyboru dokonano jednogłośnie. Kiedy starosta kępiński wybrał tego nie zatwierdził, a usiłowania różnych wpływowych czynników z poza Grabowa w kierunku nakłonienia rady miejskiej do wybrania burmistrzem Więckowskiego spełzły na niczym, rada miejska po raz

wtóry dokonała wyboru swego kandydata, również jednogłośnie. Jednakże i tego wyboru starosta kępiński nie zatwierdził i zamianował, wbrew woli całej rady miejskiej i społeczeństwa w Grabowie, Ferdynanda Więckowskiego burmistrzem komisarycznym Grabowa, który urzędował w tym charakterze od 1 października 1933 r. do 1 września 1934 r.

„W tym czasie Więckowski jako burmistrz komisaryczny dopuścił się następujących nadużyć:

„1) przywłaszczał sobie z kasy miejskiej pieniądze, przeznaczone na utrzymanie urzędu stanu cywilnego,

„2) przywłaszczał sobie z kasy miejskiej kwotę 800 złotych, używając pieniądze te rzekomo na wyjazdy służbowe, a, jak stwierdziła komisja, złożona z członków rady miejskiej, na cele własne;

„3) przywłaszczał sobie jako przewodniczący lokalnego Komitetu Niesienia Pomocy Ofiarom Powodzi kwotę 404 zł, zebrana drogą składek z pieniędzy publicznych;

„4) przywłaszczał sobie sumę, wpłaconą przez jednego z obywateli Grabowa do kasy miejskiej na poczet ceny kupna nieruchomości miejskiej;

„5) przywłaszczał sobie kwotę, należną miastu od Zakładu Ubezpieczeń w Poznaniu z tytułu odszkodowania pogorzelowego. Nadużycia tego dokonał Więckowski już wtedy, kiedy przestał być burmistrzem Grabowa, w ten sposób mianowicie, że przyjechał do wspomnianego Zakładu do Poznania, wprowadził w błąd odpowiedniego u-

rzędnika, przedstawiając się jako urzędujący jeszcze burmistrz, i zainkasował dla Grabowa kwotę odszkodowawczą, poczem odjechał w niewiadomym kierunku. Nadużycie to wyszło na jaw dopiero wtedy, kiedy właściwe władze miejskie, nie wiedząc o tem, zażądały zapłacenia odszkodowania pogorzelowego.

„6) Naraził miasto na znaczne straty przez to, że nie dopuścił do wykonania wyroku egzekucyjnego w stosunku do siebie jako burmistrza. Kiedy mianowicie jeden z restauratorów, któremu Więckowski był winien za trunki pewną kwotę, po bezskutecznych monitach zaskarżył go i uzyskał wyrok egzekucyjny, wówczas Więckowski jako burmistrz nie dopuścił do zajęcia swojej pensji; powstały stąd dla miasta koszty procesowe w wysokości około 200 złotych.

„Jak już wspomniano, o nadużyciach Więckowskiego był poinformowany starosta pow. kępińskiego jako jego władza nadzorcza. Dopiero jednakże pod groźbą ustąpienia wszystkich radnych miejskich w Grabowie, o czym starostę kępińskiego zawiadomiła specjalna delegacja, Więckowski został zawieszony w urzędowaniu.

„Podpisani zapytują pp. ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości: 1) czy wiadome im są nadużycia, popełnione przez Więckowskiego, 2) czy i kto pokrył sprzeniewierzone przez Więckowskiego pieniądze publiczne, 3) czy starosta pow. kępińskiego został pociągnięty do odpowiedzialności za to, że nie zrobił właściwego użytku ze stwierdzonych przestępstw Więckowskiego, 4) czy i kto działał w kierunku zacierania śladów tych przestępstw.”

(Następują podpisy Interpelantów)

(w)

## Wisła zagraża Warszawie

Ostre pogotowie wszystkich oddziałów sztabu przeciw-powodziowego

Warszawa. (PAT). Łódź w górze rzeki nawprost Wału Gocławskiego kruszeje. Powoli wylamuje się i spływa w kierunku mostu Poniatowskiego. Stan wody o godz. 9-ej rano plus 194 cm, o godz. 14,30 plus 198 cm, o godzinie 15,30 plus 188 cm. Zarządzono

ostre pogotowie wszystkich działów sztabu przeciw-powodziowego oraz stałą obserwację Wisły w najważniejszych punktach. Szef sztabu starosta Iszora wraz z kierownikiem działu technicznego inż. Orleńskim stale inspekcjonują całą Wisłę.

## Ks. de Broglie przed poznańskimi słuchaczami

Wykład znakomitego uczonego o nowych teoriach fizycznych

Wczoraj o godz. 18,30 po poł. odbył się w uniwersytecie poznańskim publiczny wykład księcia de Broglie, oczekiwany z wysokim zainteresowaniem przez poznański świat naukowy i szerokie koła miejscowej inteligencji. Rzadka okazja usłyszenia znakomitego uczonego o wszechświatowej sławie, członka Akademii Francuskiej i laureata nagrody Nobla, zgromadziła wielki zastęp słuchaczy z kół profesorskich, studenckich i szerszych sfer, interesu-

jących się życiem umysłem, tak, że sala 18-ta, t. zw. mała aula, z trudem pomieścić mogła wszystkich przybyłych.

W towarzystwie władz uniwersytetu oraz tutejszego konsula Republiki Francuskiej, p. Dutard, wstąpił na salę ks. de Broglie, powitany rzesistami oklaskami zebranych. Po kilku słowach powitalnych rektora uniwersytetu, prof. Runego, przemówił do zebranych prof. T. Pęczalski, kierownik za-

kładu fizyki teoretycznej tutejszego uniwersytetu, starając się w treściwym zarysie wprowadzić audytorjum w podstawowe zasady nauki fizycznej. Utorował temsamem słuchaczom drogę do ważniejszych pojęć i terminologii, potrzebnych do zrozumienia wykładu gościa francuskiego, obracającego się bądź co bądź w zakresie wiedzy ściśle teoretycznej i nielatwo przystępnej dla osób nieprzygotowanych.

Wykład ks. de Broglie miał tytuł: „Les nouvelles conceptions théoriques de la physique contemporaine”. Jak mówca na wstępie zaznaczył, miał on dać możliwie ogólny pogląd na stan współczesnych dociekań w nauce fizyki teoretycznej, tudzież poruszyć szerokie tło filozoficzne, mające niewątpliwie związki z zagadnieniami materji. Ów związek współczesnych dociekań nad istotą zjawisk materialnych z dzisiejszym życiem człowieka nasuwa prelegentowi przypuszczenie, że nauka fizyki wkracza obecnie na tory, które mogą nabrać znaczenia rewolucyjnego dla przyszłej wiedzy. Stara fizyka teoretyczna ma poza sobą niedawno przeżyty kryzys, odkąd spostrzeżono chwiejność rzekomo ścisłych praw natury, którą ujawniły nowe badania nad najdrobniejszymi cząstkami materji, czyli atomami, dzielącymi się na elektrony, protony i t. d. Odkrycia te koncentrują się dokoła zagadnienia ruchu fal, określenia ich szybkości i kierunku. Mają one inne odniesienie do ciał nieskończone małych (mikrokosmos), aniżeli do nieskończone dużych (makrokosmos) i z tej różnorodności rodzi się dzisiejszy relatywizm pojęć w fizyce. Mówca w szeregu żywych porównań wskazywał również na doświadczenia innych znanych fizyków, ustalając związek ich z swojemi własnymi teorjami, które w wykładzie swym uzasadniał.

Przeszło godzinne wywody znakomitego prelegenta trzymały słuchaczy w uważnym napięciu, wywołując na koniec burzę entuzjazmu i wdzięczności.

\*

Przed wykładem podejmowany był ks. de Broglie w godzinach popołudniowych przez tutejszego konsula francuskiego, p. Dutard z małżonką, w salach konsulatu, gdzie w uroczystym i gościnnym nastroju przesunęło się wiele osób z poznańskiego społeczeństwa.

\*

Wczoraj wieczorem o godz. 21, w Sali Malinowej „Bazaru”, urządził uniwersytet poznański, wspólnie z Pol. Towarzystwem Fizykalnym i z Stow. Polsko - Francuskiem bankiet na cześć znakomitego gościa, w którym wzięli udział przedstawiciele świata naukowego i miejscowego społeczeństwa. Na bankiecie tym zabrał również głos ks. de Broglie, wyrażając swe podziękowanie za zgotowane mu w Poznaniu przyjęcie.

## Kantory wymiany w Saarze

Saarbruecken. (PAT.) Od dnia 18 bm. funkcjonuje na terytorjum Saary 250 kantorów, wymiany walut obcych na marki niemieckie. — Kantory te przesyłają następnie waluty obce do banku Rzeszy, który przekazuje je do filji banku francuskiego w Saareguemines.

ANTONI MARCZYŃSKI

## KAPRYS GWIAZDY FILMOWEJ

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy).

89)

— Stop! Nelly Ricci, tu próbuj uderzyć. Przecież właśnie ona ciebie odkryła... było to chyba pierwsze odkrycie gwiazdy filmowej bez, hm, tak... Więc powinna cię protegować i nadal. Niech wpłynie na Światopełka, aby ci dał w „Hamlecie” jakąś małą rolę, albo żeby cię zwolnił od kary konwencjonalnej, co pozwoli ci próbować szczęścia w innych wytwórniach. Światopełk jest skończonym draniem, ale liczy się z Nelly, to fakt. Tak, tak, idź prosić Nelly o interwencję w tej sprawie, to twoja ostatnia deska ratunku...

Maciek Łupa postanowił skorzystać z tej rady natychmiast. Gdy wyszedł na ulicę, stwierdził, że zegar nad sklepem zegarmistrza wskazuje czwartą.

— To ja tam przesiedziałem prze-

szło pół dnia? — zdziwił się.

Nie mając na taksówkę, pomaszcerował pieszo na Mokotów, gdyż nie wiedział, którym tramwajem tam zajechać. Dzięki temu stanął u celu wędrówki tuż przed piątą, zmęczony okrutnie, bo wiadomo przecież, że jeśli we dwójkę wytrąbi się dwa litry „czystej”, to potem nogi są, jak z ołowiu, a głowa waży centnar.

W ogródku, okalającym ze wszystkich stron willę „królowej ekranu”, pracował ogrodnik, flirtując z pokojówką. Ona też otworzyła furtkę Maciekowi.

— O, pan Mac Lupp! — powitała go z uprzejmym uśmiechem, tak rzadkim w Polsce nietylko u służby. — Dawno pana u nas nie było.

— Czy zastałem panią?

— Nie, ale pani ma dzisiaj wcześniej powrócić. Może pan zaczeka?

— Bardzo chętnie. — odparł i wszedł do ogródka. — Tutaj gdzieś usiadł sobie i będą patrzył na waszą robotę. Och, ja tak lubię kwiaty...

Ponieważ jednak ogrodnik nie lubił, gdy kto patrzy na jego umizgi, przeniósł się na drugą stronę ogrodu, pokojówka poszła za nim, i Maciek pozostał sam po tej stronie. Miał niekłamną ochotę wyciągnąć się na

ławeczce, lecz była zakrętka i nazbyt wywrotna.

— Wejść chyba do domu, — zdecydował po namyśle.

Drzwi willi były otwarte i nie spotkał w niej nikogo, ani w hallu, ani na piętrze.

— Pójdę do mojej komórki i zdrzemnę się minutkę.

Swoją komórką nazywał jeden z dwóch pokoiów na drugim piętrze, a biorąc ściśle, na strychu. Siedział w nim przez siedem godzin (zamknięty na klucz i najczulszemi zakłęcia mi zobowiązany do jak najcichszego zachowania się) na trzeci, czy czwarty dzień po swoim przybyciu do Warszawy. Nelly zaprosiła go wtedy na kolację, aż nagle wpadła pokojówka, powiedziała Nelly coś na ucho i nastąpiła błyskawiczna ewakuacja Macieka na drugie piętro. Po drodze oznajmiła mu Nelly, że przyjechała jej ciotka. Ową „ciotką” był poprzedni protektor Nelly, przemysłowiec pan F. tego nietrudno się domyślić, no, ale Maciek był rozkosznie niedomyślny i aż do obiadu siedział cichuteńko w swojej kryjówce.

Teraz powitał z radością swoją komórkę, gdyż wiązało się z nią słodkie

wspomnienie Nelly, przybywającej mu oznajmić, że ciotka już szczęśliwie odjechała, wyciągnął się na małym tapczanie i zasnął natychmiast, zmęczony bohaterскими wyczynami w dziedzinie osobistego tępienia alkoholu i godzinnym marszem po twardej brukach miasta. W puszczy chodził nieraz od świtu do zmierzchu, nie czując się ani w części tak wyczerpanym, lecz inaczej stąpało się tam, po miękkich ścieżkach leśnych, po elastycznych, puszystych kobiercach mechów, o jakże inaczej! We śnie przeniósł się natychmiast w tamte okolice i znowu nie znał poważnych trosk, zmartwień, znowu był szczęśliwy. Ale niedługo! Bowiem w pewnej chwili, gdy położył się nawznak nad strumykiem, napadł go jakiś zbroj, schwył pod gardło i zaczął dusić według wszelkich reguł.

— Światopełk?! No, wiecie państwo, żeby on!... Puść pan! Duszę się!

Maciek wykonał rozpaczliwy obruch obronny i... zbudził się: kiedy człek śpi z otwartymi ustami i 4lina wyschnie w jamie ustnej, zawsze się śnią jakieś groźne historie, lub zgoła makabryczne.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Z CHWILI

Od Gdańska nie oddziela Polski kordon graniczny o takiej nieprzepuszczalności, jak granica niemiecka. A mimo to niedużo wiemy o tem, co dzieje się na obszarze Wolnego Miasta.

Coraz częściej odnosi się wrażenie, że komuś wręcz zależy na tem, aby opinia polska nie dowiadywała się bezstronnej prawdy o przemianach, dokonywujących się na tym odcinku. Z biuletynów Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT) trudno sobie odtworzyć obraz rzeczywistości gdańskiej. Trzeba więc polegać na doniesieniach i obserwacjach korespondentów piśm narodowych, którzy ze wzrastającym niepokojem śledzą rozwój wypadków w hitleryzowanym i kolejno na różnych odcinkach „glajchszaltowanym” Gdańsku.

Nie ulega wątpliwości, że kierownicy polityki gdańskiej co innego mówią, na spotkaniach z przedstawicielami Polski, a zupełnie coś innego czynią i knują, skoro tylko znajdują się wśród swoich.

Znany nam jest np. taki p. Greiser, aktualnie prezydent senatu gdańskiego. Przed kilku tygodniami był on gościem w Warszawie. Wnosząc z głosów prasy „sanacyjnej”, p. Greiser składał wówczas zapewnienia lojalności wobec Polski.

W tych dniach bawił ten sam p. Greiser w Berlinie. Tam wygłosił w dniu 14 b. m. odczyt pod wiele mówiącym tytułem: „Gdańsk pomostem Niemiec w ich parciu na wschód”.

Szef rządu Wolnego Miasta uznał za wskazane zapewnić swoich słuchaczy berlińskich, że głównym zadaniem zbliżenia polsko-gdańskiego było pozyskanie opinii polskiej dla uznania niemieckiego charakteru Gdańska, co się też — według zdania p. Greisera — udało. Równocześnie zaś polityka ta obudziła ludność niemiecką Gdańska z letargu, i Gdańsk stał się awangardą niemieczyzny na wschodzie.

Ciekawem uzupełnieniem słów p. Greisera jest doniesienie narodowego „Słowa Pomorskiego”, że

„wszyscy członkowie S. A., mający rangę kompanijnych i starszych kompanijnych (Sturmführer i Obersturmführer) otrzymali z dniem 1 maja r. b. wywołania. Wszyscy oni będą przyjęci przez Reichswehrę.

„Zachodzi tu więc wypadek, że Reichswehra ściągą dla swych formacji na terenie Gdańska rekrutów. Tymczasem, w myśl postanowień traktatu wersalskiego, wolne miasto Gdańsk nie może być terenem rekrutacji dla żadnej armji.”

Wszystko więc gotuje się do tego, aby na naszym froncie północnym zorganizować pod osłoną „pokojowych” stosunków z Polską, niezbędne siły do niemieckiego „Drang nach Osten”.

## Klub Narodowy ostrzega!

„Układ o wzajemnej wymianie towarowej z Niemcami szkodzi rzemiosłu i robotnikom”

W toku dalszej dyskusji Sejm przyjął wczoraj (początek sprawozdania podaliśmy już we wczorajszym numerze głównym) szereg ratyfikacji umów międzynarodowych. Postanowiono także wydać sądowi posła Jana Dziducha (B. B.), który został wykluczony z klubu Ludowego i dzisiaj grawituje do „sanacyjnej” grupy Michałkiewicza.

Przy pierwszym czytaniu ustawy w sprawie ratyfikacji układów z Rzeszą niemiecką o wzajemnej wymianie towarowej poseł Mazur oświadczył, że Klub Narodowy ma liczne zastrzeżenia do coraz częstszych ustępstw na rzecz Niemiec, podczas gdy położenie rzemieślników i robotników jest coraz gorsze. Towary, które to po-

rozumienie określa, mogą być wytwarzane w Polsce. Układ szkodzi naszemu rzemiosłu i robotnikom, dlatego też wnosi o wysłanie tej sprawy nie tylko do komisji zagranicznej, ale i przemysłowo-handlowej Marszałek oświadczył, że wniosek ten jest nieaktualny i w myśl regulaminu może być odesłany tylko do komisji spraw zagranicznych, co też uczyniono.

Po oświadczeniu posła ks. Jaworskiego, który przeciwstawił się oświadczeniu drugiego posła Jaworskiego Ukraińca, należącego do „Undo”, podkreślając, że jest Rusinem, posiedzenie zamknięto, a o terminie następnego posiedzenia postanowiono zawiadomić posłów na piśmie. (w)

## Walne zebranie Młodzieży Wszepolskiej

Prezesem został p. Zygmunt Ways

Wczoraj wieczorem odbyło się walne zebranie wyborcze koła poznańskiego Młodzieży Wszepolskiej, zwołane na żądanie władz uniwersyteckich w związku z przepisami ustawy o stowarzyszeniach akademickich. Sala była wypełniona po brzegi; przybył też kurator Młodzieży Wszepolskiej, prof. dr. Stefan Dąbrowski, witany owacyjnie przez zebranych.

Zebranie zagał w zastępstwie odbywającego ćwiczenia wojskowe prezesa M. W., p. Stanisława Czapińskiego, wiceprezes p. Zygmunt Ways. Przewodzącym zebrania wybrano jednogłośnie p. Leona Taylora.

Nastąpiły sprawozdania ustępujących władz; imieniem zarządu składał sprawozdanie p. Ways, imieniem komi-

sji rewizyjnej p. M. Paszkiewicz i im. sądu koleżeńkiego p. Taylor. Ustępującemu zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorjum.

Z kolei przystąpiono do wyborów nowych władz. Jednogłośnie przyjęto listę, zgłoszoną przez ustępujący zarząd. Nowym prezesem koła został p. Zygmunt Ways. Dokładny skład nowych władz podamy w dziale akademickim. Wynik wyborów sala przyjęła entuzjastycznie.

Uchwalono poza tem rezolucję w związku ze zbliżającą się wyborami w „Bratniej Pomocy”, stwierdzając konieczność odbycia walnego zebrania tej instytucji, któreby dało możność dokonania publicznej kontroli ostatniego okresu.

## Londyn i Warszawa

Echa noty sowieckiej do Angli

Londyn. (PAT.) Agencja Reutersa donosi, że nota sowiecka otrzymana została w środę w Londynie zbyt późno, aby wczoraj rano można było otrzymać jakieś komentarze w tej sprawie od kół rządowych. Niewiadomo jeszcze, czy rząd angielski ograniczy się do potwierdzenia odbioru noty, czy też w wypadku, gdyby uznano za stosowne udzielić wyczerpującej odpowiedzi, odpowiedź ta udzielona będzie wspólnie z rządem francuskim.

Możliwość wyjazdu sir John Simo-

na do Berlina, a następnie do Moskwy nie została, jak się zdaje, odrzucona. Formalne zaproszenie ze strony Sowietów nie nadeszło, lecz w Londynie wiadomo, że Związek Sowiecki nie miałby nic przeciwko temu.

Obiegające rano pogłoski, że ministrowie angielscy odwiedziliby również Warszawę, uważane są jeszcze narazie za domysły dzienników i, o ile wiadomo, żadne sugestje w tej sprawie nie były czynione, ani ze strony angielskiej, ani też z polskiej.

## Echa demonstracji chłopskich w Słowenji

Dwanaście osób zabitych — Aresztowanie przywódcy

Białogród. (PAT.) Policja odnalazła ks. Praskića, przywódcę demonstracji chłopskich koło Slovenskiego Brodu, o czym już donosiliśmy. Ks. Praskić zbiegł do Zagrzebia, gdzie go aresztowano. Będzie on oskarżony

w myśl ustawy o ochronie państwa. Jak ustalono w Białogrodzie, ogólna ilość zabitych w walce żandarmów z chłopami koło Slovenskiego Brodu wynosi nie 7, lecz 12 osób.

## Biała śmierć na Babiej Górze

Znalezienie zwłok dwojga ofiar rajdu Pilsk — Rabka — Poszukiwania za dwoma dalszymi ofiarami

Kraków. (PAT.) Wczoraj o godz. 22,15 nadeszła do Krakowa wiadomość, że patrol narcarski, poszukujący zaginionych turystów, odnalazł o godz. 15 na Babiej Górze od strony południowej, poniżej schroniska niemieckiego na terenie powiatu nowotarskiego, zwłoki Heleny Banachowskiej z Wadowic i Władysława Olejczuka z Andrychowa. Zwłoki przysypane były grubą warstwą śniegu. Brak jeszcze dwóch pozostałych turystów, którzy niewątpliwie ponieśli śmierć.

Narciarze, którzy zwłoki znaleźli na Babiej Górze, brali udział w rajdzie Pilsk — Babia Góra — Rabka. Dn. 13 bm., jak stwierdzono, nocowali w schronisku na Pilsku, 14 bm. udali się szlakiem turystycznym w kierunku Babiej Góry. Poszukiwania były prowadzone również po stronie czeskosłowackiej.

Jak wynika z ostatnich wiadomości, narciarzy spotkał ten tragiczny wypadek na Babiej Górze. Okoliczności katastrofy nie są jeszcze dotych-

czas bliżej znane. Poszukiwania Kazimierza Frysia i Janiny Frysiówny trwają w dalszym ciągu. Drużyny ratownicze rozkopują śnieg i poszukują drogi na zboczu Babiej Góry.

## TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś w piątek świetne przedstawienie „Cyrulika sewilskiego” w pierwszorzędnej obsadzie (rola tytułowa Zenon Dolnicki), bardzo starannie opracowaniu i efektownej wystawie Zyg. Szpingiera. W sobotę „Rigoletto”.

Z Teatru Polskiego

Dziś komedia muzyczna „Rozkoszna dziewczyna” która zdobyła rekordowe powodzenie, publiczność stale zapelnia teatr po brzegi oklaskując przy otwartej kurtynie koncertową grę całego zespołu. Jutro znakomita komedia Lichtenberga „Mecz małżeński”, która wzorem wszystkich scen europejskich i w Poznaniu zdobyła zasłużone powodzenie. W rolach

## Kobieta, której nie wolno kochać

Wśród szeregu nakazów, do których stosować się musi każdy szpieg, każdy współpracownik tajnego wywiadu, jednym z podstawowych jest zakaz miłości. Szpieg, który się zakochał, bez względu na to czy to jest mężczyzna, czy kobieta, staje się bezużytecznym. Największym grzechem słynnej Mata Hari, grzechem, który śmiercią okupiła, była miłość. Zakochała się w oficerze „syjskim” i z ta chwilą stała się dla wywiadu niemieck. niebezpieczną. Kobieta, która bezpośrednio przyczyniła się do „wykończenia” Maty Hari była Fräulein Doktor, najpopularniejszy i najniebezpieczniejszy szpieg niemiecki w czasach wojny światowej.

W najnowszym filmie p. t. „Miłość Fräulein Doktor” z Myrny Loy w roli głównej, pokazano właśnie ten epizod, w którym Annemarie Leese, znana pod imieniem „Fräulein Doktor”, staje się bezpośrednio przyczyną aresztowania Mata Hari. Film pod powyższym tytułem jest jednym z najciekawszych filmów szpiegowskich ostatnich lat i pod względem konstrukcji i rozmachu przewyższa słynny film p. t. „Mata Hari”. Akcja rozgrywa się częściowo w Berlinie, przeważnie jednak w Konstantynopolu, gdzie Fräulein Doktor miała za zadanie ujęcie groźnego szpiega tureckiego.

Słynna piękność amerykańska Myrna Loy, która kreuje główną rolę w filmie „Miłość Fräulein Doktor” stwarza niezrównany typ czarująco pięknej i niebezpiecznej kobiety — szpiega.

Premiera tej największej rewelacji z najkrwawszych kart historii świata już jutro, w sobotę w kinie Apollo.

zr 31

## Wiadomości potoczne

— Nagły zgon samotnika. W mieszkaniu własnym, zajmowanym w piwnicy domu przy ul. Patrona Wawrzyniaka nr. 31 zmarł nagle 58-letni Franciszek Kirschner. Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon. Śmierć nastąpiła już kilka godzin poprzednio. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej. (kl)

— Pokłuty nożem. Na stacji pogotowia opatrzone 15-letniego Marjana Nowaka (ul. Bukowska 17). Miał on przecięty płaszcz i ranę na plecach od ukłucia. Nowak opowiadał, że nieznanemu osobnik zaczął go na ulicy bez powodu i zranił nożem. (kl)

— Upadek na chodniku. Na chodniku upadł 13-letni Zbigniew Torchołski (ul. Jeżycka 35) i złamał nogę. Pogotowie ratunkowe (66-66) udzieliło nieszczęśliwemu chłopcu pierwszej pomocy lekarskiej i po nałożeniu szyny przewiozło go do szpitala św. Józefa. (kl)

— Wypadek przy pracy leśnej. Podczas oczyszczania drzew w lesie państwowym nadleśnictwa obornickiego 32-letni robotnik Michał Stemiński z Jarca mylna spadł z drzewa razem z ulamaną gałęzią. Wskutek złamania kręgosłupa ciężko poranionego przewieziono pogotowie (55-55) do szpitala miejskiego w Poznaniu. (kl)



Ciężka atletyka

Sokół Inowrocław, a nie Sztekker zajął pierwsze miejsce w mistrzostwach POZA w podnoszeniu ciężarów zdobywając 10 pkt. lecz mniej pierwszych miejsc. Sokół z Inowrocławia zajęł pierwsze miejsce w podnoszeniu ciężarów na mistrzostwach POZA po raz trzeci z rzędu.

„Sztekker”, „Zbyszko”, „Sokół”, „HCP” i „Swarz. S. S.” wystawiają swych najlepszych zawodników do mistrzostw okręgowych, które odbędą się w sobotę i w niedzielę na sali gospody boiska „Sokoła”. Przewidziany jest udział około 70 zawodników. Z uwagi na dobre przygotowanie oraz bardzo wyrównany poziom poznańskich zawodników, walki zapowiadają się ciekawie. Toczyć się one będą między dotychczasowymi mistrzami, a szeregiem młodych, wielce obiecujących zawodników. Początek zawodów w sobotę o godz. 20, a w niedzielę o godz. 18. (wz)

głównych pp. Ludwiżanka, Niedziałkowska, Kierczyński i Szubert. W próbach „Lekarz mimo woli” Moliera z prologiem dr. St. Papęgo. Rola tytułową kreować będzie p. Noskowski. Reżyserja K. Koreckiego, nowa wystawa Z. Szpingiera.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w piątek premiera świetnej farsy francuskiej „Wszystko za miliard”. Konstrukcja farsy, jak i niezwykle pomysłowe sytuacje, służą jednemu wyłącznie celowi, — aby rozśmieszyć widza do łez. Obsadę tworzą pp. Żbikowska, Taborska, Grossówna, Porebska, Serwiński, Fiszer, Działosz, Andrzejewski, Sojecki, Przebiński, Krasieński i inni. Reżyseruje Fiszer. W sobotę 23 bm. „Wszystko za miliard”. W niedzielę po poł. o 3.30 „Hurra — jest chłopczyk” po cenach od 50 gr do 2 zł. W niedzielę wiecz. „Wszystko za miliard”.

Luty  
**22**  
PIĄTEK  
Faza: 4 dzień po pełni.

Kalendarz rzym.-kat.  
Piątek: Kat. św. Piotra  
Sobota: Damazego

Kalendarz słowiański  
Piątek: Wróciśława  
Sobota: Przedziśławy  
Słońca: wschód 6,56  
zachód 17,18  
Długość dnia 10 godz. 22 m  
Księżycza: wschód 22,10  
zachód 7,37

### Zebrańia

Dziś o 18 Tow. Właśc. Domów i Nieruch. w rest. Masztalarskiej;  
o 20 Wydziału Lekarskiego T. P. N. i Tow. Chir. w sali wykł. Kliniki Chir. U. P. (Długa 1);

### Pogrzeby

Dziś: Sp. Petroneli Anieli Górnej o godz. 16 z kaplicy przy Walach Jana III na cm. św. Wojciecha.

### TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — Cyrulik sewilski.  
Teatr Polski: Dziś — „Rozkoszna dziewczyna”.  
Teatr Nowy: Dziś — „Wszystko za miliard”. (Premjera).

### Agostino Casavecchi

śpiewa w Teatrze Wielkim

Dyrekcji Teatru Wielkiego udało się pozyskać na jeden występ słynnego tenora włoskiego Agostino Casavecchi, śpiewaka o przecudnym głosie i świetnej grze aktorskiej. Casavecchi nie potrzebuje reklamy; jego występy przed paru laty w poznańskiej operze cieszyły się olbrzymim powodzeniem oraz najwyższym uznaniem prasy. Znakomity ten artysta wystąpi już w sobotę, dnia 23 bm. w operze „Rigoletto”.

# Ekscentryczne samobójstwo dwu Amerykanek

**Córki konsula St. Zjedn. w Neapolu wyskoczyły z samolotu**

London. (PAT.) Mieszkańcy włoski Uppminster w hrabstwie Essex ujrzeni dziś rano z przerażeniem, jak z przelatującego aeroplanu wypadły dwie kobiety, które następnie znaleziono bez życia na pobliskim polu. Kobiety te jeszcze po śmierci trzymały się za ręce.

Jak się później wyjaśniło, pilot tego samolotu, przelatując nad kanałem La Manche, zauważył, że drzwi kabiny są otwarte, obie zaś pasażerki znikły. Pilot zawrócił i wylądował w miejscowości Stapleford.

Z przeprowadzonego śledztwa wy-

## Hitlerowcy napadają na młodzież katolicką

Gdańsk. (PAT.) Wczoraj wieczorem kilku młodych ludzi, częściowo w mundurach organizacji narodowo-socjalistycznej, napadło na powracającą z zebrania grupę młodzieży katolickiej. Sześciu członków młodzieży katolickiej zostało poranionych. Na widok zbliżającej się policji napastnicy zbiegli.

## Pamiętnik marsz. Haiga

London. (PAT.) Po ogłoszeniu pamiętników Lloyd George'a rodzina niezującego już marsz. Haiga, dowódcy wojsk brytyjskich w czasie wielkiej wojny, rozpoczęła akcję celem rehabilitacji zmarłego, gdyż Lloyd George zarzucił Haigowi, iż on spowodował ciężkie straty armii brytyjskiej we Flandrii.

W najbliższych dniach ukaże się pamiętnik marsz. Haiga. Zajął się wydaniem tego dokumentu historycznego Duff Cooper.

## Burza na Atlantyku

Paryż. (PAT.) Sygnalizują tu silną burzę szalejącą na wybrzeżach kanału La Manche i Atlantyku. Z Cherbourga wysłano łódź ratunkową na morze dla ocalenia tonącego statku.

## Znow katastrofa w ZSRR

Moskwa. (PAT.) Na stacji Zagez w pobliżu Tyflisu nastąpiło zderzenie pociągu pasażerskiego z pociągiem towarowym. W katastrofie zginęły 3 osoby, a 12 jest ciężko rannych. Obie lokomotywy i znaczna część wagonów jest uszkodzona.

nika, że chodzi tu prawdopodobnie o zamach samobójczy. Samobójczyniami są panny Jane i Elisabeth Dubois, córki konsula generalnego Stanów Zjednoczonych w Neapolu. Wynajęły one specjalnie samolot rzekomo dla przelotu do Paryża. Znaleziono przy nich listy, adresowane do rodziców.

# „Metody bezkarnych rabunków i mordów”

Berlin. (PAT.) Wydawane przez redaktora tygodnika antysemitycznego „Der Stürmer” Juliusza Streichera, czasopismo „Deutsche Volksgesundheit aus Blut und Boden”, atakuje w niezwykle ostrej formie największych luminarzy medycyny niemieckiej, profesorów Virchowa, Kocha, Ehrlicha, Beringa, Neissera i Wassermanna, zarzucając im, że są Żydami względnie, że ożenieli się z Żydówkami.

Virchow, który nie był Żydem, nazywany jest „parobkiem semickim”. O Ehrlichu, odkrywcy salwarsanu, oraz twórcy chemioterapii, wyraża się artykuł, iż przysporzył on żydostwu miliardowe dochody z niemieckiego majątku narodowego, skazując równocześnie miliony Niemców na charłactwo i

## Turniej szachowy

Moskwa. (PAT.) Dokończono 3 partje, przerwanych w poprzednich rundach. Dwie z nich: Rabinowicz i Goglidze oraz Rabinowicz i Ragozin zakończyły się na remis; trzecia — Romanowski i Botwinnik dała zwycięstwo Botwinnikowi.

Stan turnieju: Flohr, Löwenfisch i Botwinnik po 3 i pół pkt., Riumin i Lasker po 3 pkt., Lillenthal i Ragozin po 2 i pół pkt., Spielmann, Lisicyn, Capablanca i Rabinowicz po 2 pkt., Romanowski, Piro, Kac, Bogatyrz i Goglidze po 1 i pół pkt., Czechow, Stahlberg i Alatorcew po 1 pkt. oraz Vera Mieniczuk 0 pkt.

## Komisarz Warszawy w Dreźnie

Drezno. (PAT.) Dziś pociągiem pośpiesznym via Berlin przybyli do Dreżna prezydent miasta stołecznego Warszawy Starzyński w towarzystwie wiceprezydenta Olpińskiego i inż. Synka oraz wiceprezydent Skoczylas i prof. Jachimecki, jako reprezentanci miasta Krakowa.

## Samorząd Zduńskiej Woli

Zduńska Wola. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się tu posiedzenie Rady miejskiej. Przy ustalaniu poborów dla burmistrza, wiceburmistrza i ławników przeszedł wniosek „sanacji”, ustalający dla burmistrza VII stopień uposażenia, dla wiceburmistrza 15 zł oraz dla ławników po 10 zł za posiedzenie. W dalszym ciągu przystąpiono do wyboru prezydium miasta. Przewodniczącym obrad wybrano głosami Żydów i „sanacji” p. Kozłowski. Na wiceburmistrza zgłosiła „sanacja” p. Szaniawskiego.

W tym momencie radny Śliwowski odczytał deklarację Obozu Narodowego, że radni Obozu Narodowego nie biorą odpowiedzialności na siebie za gospodarke miasta, oświadczając, iż nie wezmą udziału w głosowaniu na burmistrza i wiceburmistrza.

W głosowaniu 16 kartek oddano białych i 7 pustych. 9 głosów było za p. Szaniawskim, wobec czego kandydatura p. Szaniawskiego upadła.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 21. 2. 1935 r.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	123,62	123,93	123,31
Berlin	212,55	213,55	211,55
Holandja	358,00	358,90	357,10
London	25,80	25,93	25,67
N. Jork czek	5,27 7/8	5,30 7/8	5,24 7/8
N. Jork kabel	5,27	5,31	5,25
Paryż	34,94	35,03	34,85
Praga	22,13	22,18	22,08
Sztokholm	133,00	133,65	132,35
Szwajcaria	171,48	171,91	171,05
Włochy	44,80	44,92	44,68
Hiszpanja	72,45	72,51	72,09

Tendencja nieco słabsza.

### Obligacje i papiery wartościowe

5% poz. konwers.	68,50
5% poz. kolejowa	64,00
6% poz. dolarowa	78,75
4% poz. premi. dol.	54,50
7% poz. stabiliz.	74,25

Tendencja przeważnie mocniejsza.

### Akcje w zlocie:

Bank Polski	90,25
Lilpop	10,00
Starachowice	14,50
Cukier	29,00
Haberbusch	41,50

Tendencja mocniejsza.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

## RECENZJE KINOWE

**Kino „Metropolis”** wyświetla film o treści kryminalnej p. t. „Zemsta pana X.” z Robertem Montgomerym i Elżbietą Allan w rolach głównych. Ośrodkiem akcji jest Scotland Yard, jego walka z nieuchwytnym przestępcą, tem nieuchwytniejszym, że szukany na zasadzie z gruntu fałszywej. Scotland Yard dał natchnienie do niejednej powieści, niejednego filmu i niejednej sztuki teatralnej. Był wyśmiewany i apoteozowany, krytykowany i rozpatrywany z wszelkich możliwych punktów widzenia. Tutaj dano nam możliwość sądenia go. Dano nam zato sposobność współczucia z nim. Śmierć tyłu jego przedstawiciele w ciemnych zaułkach miasta, tak nagle i tajemniczo, budzi grozę, niepokój i chęć rozwiązania zawilej zagadki. Robert Montgomery często gra przestępców i gra ich dobrze. Kreacje jego posiadają jednakowoż zbyt wiele elementu szlachetnego, zbyt wiele wstrzemięźliwości, która nas bardzo pociąga i wywołuje atmosferę sympatii dla przestępcy, ze szkoda dla poszkodowanych i sprawiedliwości. Rola jego nie jest błędem obsady, lecz pewnego rodzaju paradoksem.

Nadprogram śliczna kolorowa groteska rysunkowa i cieszące się zasłużoną chwałą zdjęcie geograficzne Fritz-Patricka z Guyany angielskiej. (Sza)

**Kino „Oświatowe T. C. L.”** wyświetla film p. t. „Syn Indyj”. Treścią jest historia miłości młodego Indusa do pięknej Europejki. Syn handlarza klejnotami,

po śmierci ojca, który został zamordowany przez bandytów, staje się właścicielem wielkiego majątku. Rodzina młodej panienki uważa jednak za nierozsądne jej małżeństwo z człowiekiem innej rasy. Bohater ustępuje dzięki wpływowi jej brata, który kiedyś ocalał mu życie. Dramat rozgrywa się na interesującym, egzotycznym tle Indji. Rolę główną gra popularny aktor Ramon Novarro. Jako drugi idzie film również hinduski, ale filmowany nie na tle dekoracji, lecz wśród autentycznego otoczenia — „Tumał, przyjaciel słońca”. (ver)

**Kino „Europa”** wyświetla film p. t. „Księżniczka niewolników”. Monumentalny dramat rozgrywa się w czasach biblijnych w Egipcie. Tem dla dramatycznego romansu jest historia ciemiężenia Żydów przez faraonów i wyjście ich z Egiptu. Przedstawiona jest więc historia biblijna z dziesięciu plagami, a punktem kulminacyjnym jest rozstąpienie się morza Czerwonego przed uciekającymi Żydami. Główną rolę gra dobra tragiczka Anna Korda. (ver)

**Kino „Orzeł”** daje podwójny program. „Dziwny dom” jest pełnym tajemniczością i niesamowitością dramatem. Ma on tutaj dużo odpowiedniejszy i zrozumialszy tytuł niż ten, pod którym ogładaliśmy go dawniej. Rolę główną gra Borys Karloff. „Cohn i Kelly w tarapatkach” — to bardzo wesoła komedia z cyklu przygód dwu popularnych komików amerykańskich. Przedstawia ich zabawne perypetje na morzu i na lądzie, z rozwiedzioną żoną i z przemytnikami alkoholu. (ver)

**KUPUJESZ APARAT RADJOWY** na prąd lub bateryjny to tylko w firmie „EMKA” ul. Wrocławska 30, tel. 35-83

**Przedsiębiorstwo handlowe przyjmie wspólnika** czynnego z kapitałem do 20 000 złotych. Oferty Kurjer Pozn. zr 10 573

**4. OSOBISTE**  
Od grypy uchroni Cie najskuteczniej Webera sok malinowy gwarantowanej naturalności. nr 5 940

**Pościel** skrzynia, szafka kanapy lustra szafa, waga, szafa kuchenna. Paulus. Górna Wilda 45. zdg 56 938

**Kamienieć** pietrowa ze składem przy Rynku Rogoźno sprzedam. Zgłoszenia: Agentura Kurjera, Rogoźno. ng 6338

**25. MUZYKA**  
**Skrzypek** pierwszorzędny młody. repertuar dobry śpiewak wolny. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 960

**Jazzbandzistka** refrenistka, obligacjista rutynowana wolna marzec. Kawiarnia Esplanada. Leszno. ng 6305

**Ręczniarka** poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdr 57 260

**Kucharka** restauracyjna poszukuje posady zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdr 55 511

**Retuszarka** portrecistka szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 590

**Wróciłem z Akademii Kroju w Wiedniu**  
**Aleksander Kaczmarek**  
Zakład Krawiecki  
Śniadeckich 4 Telefon 70-74  
Zamówienia wykonuję ściśle według wiedeńskiego systemu. zg 10 525

**7. SPRZEDAŻE**  
**Piłki** z masy do automatycznego bilardu okazującie  
**Caesar Mann** Rzeczypospolitej 6. tel. 14-66. ng 5988

**Smoking** nowy tanio. Wyspańskiego 19. m. 6. zdg 56 997

**Singera** damska tanio. Szewska 11. mieszkanie 4. zdg 57 131

**Maszynę** pisania kuferkowa jak nowa sprzedam. Marcina 15 — 5. zdg 57 189

**Rower** dobry, maszyna Singera korzystnie. Kraszewskiego 8. Ładownia Akumulatorów. zdg 57 188

**Skład** kolonialno - spożywczy, mieszkaniem, klientela gotówkowa. — Adres Kurjer Poznański zdg 57 082

**Okna inspektowe** oddam każda ilość 5.— Zgłoszenia Dabrowskiego 83, Spółdzielnia Stolarska. zdg 57 073

**23. ROZMAITE**  
**Wizytówki** setka złotych Ekspresdruk. Mielżyńskiego 22. Wszelkie druki najtaniej, najszybciej. nr 5933

**Każdy gra** od razu po mistrzostwie Phonole prawie nowa sprzedam tanio; oraz 1a. czarne pianino. Wierzbiciec 15. I m. 22 dom ogrodowy, prosto. zdg 57 178

**25. SZUKA POSADY**  
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

**Panna** bardzo uczciwa oszczędna, dobrem gotowaniem, zdolna prowadzić całe gospodarstwo domowe, poszukuje posady do samotnego pana. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 075

**Biuro** lat 32, żonaty szuka pracy nawet robotnika do składu. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 138

**Dziewczyna** uczelwa poszukuje posady w gospodarstwie domowym. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 124

**Pokojowa** poszukuje posady zna roboty ręczne od zaraz lub od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 074

**27. WOLNE MIEJSCA**  
**Pomocnik** fryzjerski potrzebny. Chwałskiego 58/59. Chwałskiego zdr 57 314

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

**Przedpłata** na miesiąc marzec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonego numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

**Ogłoszenia** na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniejszymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższej 100 słów w tem 5 nagłówki; słowo nagłówek (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

material poświęcony danej uroczystości. P. K. O. Poznań nr. 200 149